[Piotr Studziński ?]

5

ŚPIEWÓW

z Komedjo-Opery

CHŁOPI ARYSTOKRACI

ułożone z towarzyszeniem

FORTEPIANU

w WARSZAWIE
Nakładem Juliana Müllera
ulica Senatorska N°18

w Lit. J. Müllera ul. Senatorska N°18

Nº1.

Allegro Moderato.

Marcin: Pły_nie Du_na ___ jec
Prze_ślic_nie dzwo_nią
Nad wszyćkie zbo___ża

p

prosto ku Wi___ śle,
Krościeńskie dzwo_ny!
śły nie przenic___ka

Dyć ty wis ma___ryś
Chcę być na wie___ki
Że_by tu przy_śła

jako ja my___ślę
z to_bą złą_co___ny,
sa_ma Xięznic_ka

By mi kto da_wał na miarki Cwancygie_ry i ta_lar_ki Nie po_rzu_ce cię
By mi kto dał cyr_kuł cały, Wszyćkie la_sy wszyćkie ską_ty, ——"——"——
By mi da_wa_ła pierścienie, Bia_ły chlebuś i pie_ce_nie, ——"——"——

boś ty je_dy ___ na

Tr

Dal Segno

BIBLIOTEKA
Warszawskiego
Tow. Muzycz.
Nr III - 40.864

A-33.310/82

Nº2. MAZUREK.

Moderato.

Marcin: Któż po_ra_dzi w Stra_pa_cy ___ ią,
O la Bo_ga łoł mam bie_dę,
Z każdym dniem dło_wiek mar_nie_je,

Fine

p

Brat żo_da o J___ta_li___ i Mat_ka całkiem po_głu_pie_li,
Jus sam niewiem ka_dy i_dę A_ni myśleć o Ma_ry_si,
Ca ła wieś się ze_mnie śmieje, Jus ja te_go nie przezy_je,

Bo_daj tes to bi_si wzie_li
Bo_daj to por___wa_li bi_si
Za_spiew_wa ją mi re_kwi_je.

Dal Segno.

Nº 3.

Muzyka Józefa Damse.

Moderato.

Felczebel. Wpo_ sród walk krwawych gdy wkażdą go_
Maryśka. Choć wy da_le_ko, ja między swo_

_dzi_nie Śmierć tul ka_lec_two ze wszrąd mi gro_zi_to za_wsze my_
_je_mi Ró_wnież. bo_la_ła, jakbym sa_mą by_ła, I tem o_

_śla_łem o mo jej dzie_ci_nie Na jéj wspo_mnie_nie serce się krwa_
_kro_pniéj zem ną ca_łéj zie_mi Nie mia_ła dło_ni co_by łzy tu_

_wi_ło Pro_si_łem Bo_ga wśród mo jéj tę_sknо_ty Je_śli mam
_li_ła Wszyscy bez ser_ca na mo_je cier pie_nia z do_mu mnie

_ży_cie po_to żyć na woj_nie By nie o_ pu_szczał biednéj méj sie_
_pę_dzą, gardzą jak nie cno_tą ża_łu_ją Chle_ba jakby stra_ty

_ro_ty Bym ją raz uj_rzał i u_marł spo_ koj_nie By nie o_
_mie_nia Nikt znich nie czu_je co to być sie_ro_tą ża_łu_ją

_pu_szczał biednéj méj sie_ro_ty Bym ją raz uj_rzał i u_marł spo_
_chle_ba jakby stra_ty mie_nia Nikt znich nie czu_je co_to być sie_

_koj_nie
_ro_tą

Nº 4. POLKA.

Szczepan. Nie mas ja c wJ _ tal_skim tan_dziej Dziewuch tam przez li _ ku
Tam kaz da ma pię_kne mia_no Tam się za_dna nie zwie Franka
Don_ner wet_ter znaj he_cia_ku Ja_kie to tam mia_sta

Cy wBrześcu i cy wMajlan dzie Cy tez We_ne _ ty _ ku Po_ma_rań _ cy
A mnie kaz da J taliań _ ka Mówi_ła Se_nior Ste_fa_no Tam żyd nie ja_
Kiéj naswet ls _ cie xta_ba _ ku Jus wpiackach wy_ras_ta A niechwas tu

tam jak smie _ ci Na fu_tru_nek trzo dzie da _ ją A ta_kie ma
da cy _ bu _ li Ni ka_to_lik spe_ku A jak u _ cyś
pua_run trzaśnie ż wa są Ga_li _ cy _ ją Ta za_bie _ rana

_lus kię dzie _ ci Po J _ tal_ian _ sku ga_da _ ja
się wsimsiu _ tu w Wi nie ply_wać de _ ku,
kiéj_nig_kej _ ty Mars ka J _ ta _ li _ ją.

f

Dal Segno.

Nº 5. Allegretto

Felofebel. Na_rze_ka_ją różne klasy że się wy no _ szą panowie A jednak po
Mazysza. I mie Cy_ców szczęśliwa ża wszelkie kto się go zrzeka, Niechaj się jak
Mojsiek. Choć wypchany choć żelazny Co ja robić mam zgóry niemy, Rzu cą drzwiami

wszystkie czasy Wszystkim było państwo wgłowie, Od bo_gdlsze _ go wieśniaczka
chce przezywa Nieprzemoże ni I _ mie człeka, Kto na wpiersiach duszę rzewną
zjednéj stro_ny Ja do_sta_nę sie drugie mi, Nie je_den się znał z pięściami

Co bie dniejszym dumą pta_ci, Wszystkich na_tu _ ra je_dna_ka Wszyscyśmy A
Ch na płacz nę_dzy nie drzymie, Te _ mu każdy przyzna pe_wno Że ma najpięk
A _ e_stij _ me mv u_świata, Jak mam worek zta_la_ra _ mi J ja też A

ry stokraci, Wszystkich natu _ ra je dna ka Wszyscyś my A _ rysto _ kra _ ci
kniejsze I mie Te _ mu każdy przyzna pewno że ma najpięknieysze I _ mie,
_ rystokrata Jak mam worek zta_la_ra _ mi J ja też A _ rysto _ kra _ ta!

f

Dal Segno.

Дозволено Цензурою въ Варшавѣ.

Mus. III 40.964

[Piotr Studnicki ?]

A. 13 y.

5

PIEŚNIÓW

z Komedjo-Opery

CHŁOPI ARYSTOKRACI

ułożone z towarzyszeniem

FORTEPIANU

w WARSZAWIE
Nakładem Juliana Müllera
ulica Senatorska N°18

w Bibl. J. Müllera ul. Senatorska N°18